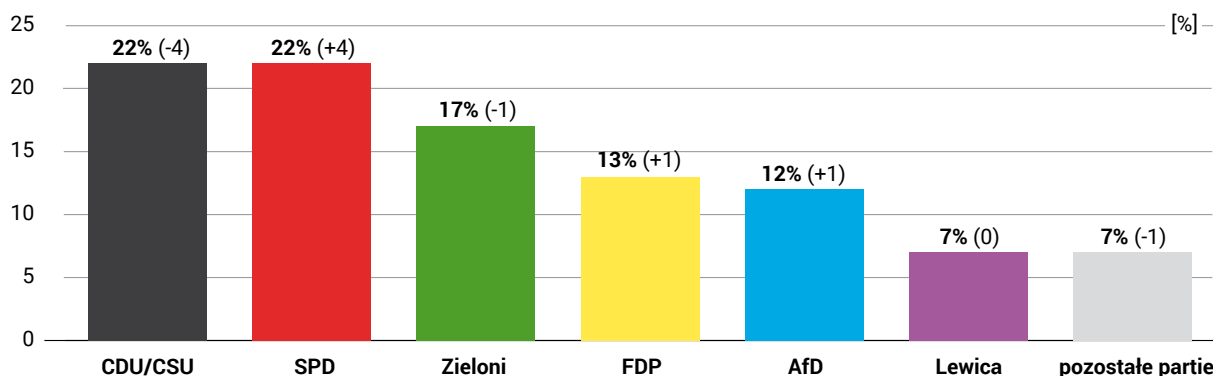




Wzrost notowań SPD | Spór o reformę prawa wyborczego | Afganistan w kampanii wyborczej
Postulat wyższej płacy minimalnej w kampanii SPD | Początek czwartej fali pandemii

SONDAŻE

Wykres 1. Poparcie dla partii politycznych



Źródło: badanie ośrodka INSA z 21 sierpnia br.

- Wzrost notowań SPD oraz kandydata tej partii Olafa Scholza – w przypadku hipotetycznych wyborów bezpośrednich na urząd kanclerza poparłoby go 41% respondentów, co oznacza poprawę o 6 p.p. (Infratest dimap z 19 sierpnia) – doprowadził do wyrównywania szans w kampanii. Na obecnym etapie wybory może wygrać każde z trzech najważniejszych ugrupowań (CDU/CSU, SPD, Zieloni). Najbardziej prawdopodobne jest powstanie trójstronnej koalicji. Istotną rolę odegra w niej również FDP jako partia, o której poparcie zabiegać będą potencjalni sojusznicy.
- Trend wzrostu notowań SPD utrzymuje się od kilku tygodni, a w badaniu Forsa/RTL/n-tv z 24 sierpnia pierwszy raz od 2006 r. wyprzedziła ona chadecję. Socjaldemokraci prowadzą spójną kampanię, koncentrującą się jedynie na osobie głównego kandydata, przez co wyciszone pozostają spory programowe. SPD wypada dobrze również na tle konkurencji – kandydaci CDU i Zielonych popełniają liczne błędy.
- Sytuacja CDU jest na tyle niekorzystna, że Angela Merkel – pomimo niechęci do tegorocznych kampanijnych wystąpień – musi wesprzeć Armina Lascheta. Próbą przejścia do politycznej ofensywy chadecji było wspólne wystąpienie jej liderów oraz kanclerz 21 sierpnia w Berlinie. Zdecydowana większość Niemców niezmiennie uważa, że Merkel dobrze wypełnia swoje obowiązki (stwierdziło tak 84% uczestników badania Politbarometer dla ZDF 13 sierpnia). Wraz z rozwojem sytuacji w Afganistanie (zob. *Niemcy: sytuacja w Afganistanie w kampanii wyborczej*) kanclerz będzie obecna w kampanii bardziej niż dotychczas. Przejawem tego było jej wystąpienie w Bundestagu 25 sierpnia.

Za duży Bundestag: spór o reformę prawa wyborczego

13 sierpnia Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe (FTK) ogłosił odrzucenie wniosku trzech partii opozycyjnych: Zielonych, Lewicy i FDP o wydanie tymczasowego zarządzenia przeciwko niektórym przepisom nowelizacji ordynacji wyborczej z 8 października 2020 r. Oznacza to, że wrześniowe wybory odbędą się zgodnie z nią.

Sędziowie zaznaczyli, że ewentualne wstrzymanie reformy zmniejszającej parlament o kilkadziesiąt miejsc przed elekcją do Bundestagu nie przyniosłoby zasadniczej różnicy względem przeprowadzenia jej na podstawie znowelizowanej ordynacji wyborczej. Trybunał w orzeczeniu zgodził się z częścią argumentacji opozycji, m.in. wskazał, że zmiana dodatkowo komplikuje i tak już niełatwy system wyboru posłów, a część nowych przepisów jest nieprecyzyjna. Sędziowie uznali, że wniosek będzie rozpatrywany w postępowaniu głównym, które się toczy i zakończy już po wyborach.

Zasadnicza część krytyki zarówno ze strony opozycji, jak i większości rzeczoznawców powołanych do oceny projektu dotyczyła nieefektywności reformy. Najważniejszym wyrazem dezaprobaty dla nowelizacji w jej obecnym kształcie było wstrzymanie się od głosu w trakcie głosowania nad nią przewodniczącego Bundestagu Wolfganga Schäuble'go (CDU). Polityk od wielu lat opowiada się za radykalną reformą prawa wyborczego, a przyjęte rozwiązania uważa za niewystarczające. W toku debaty nad zmianami FDP, Lewica i Zieloni przedstawili wspólny projekt zakładający znaczące ograniczenie liczby okręgów wyborczych do 250, co zmniejszyłoby liczbę deputowanych do ok. 630. Ten wniosek na razie nie został uwzględniony.

W wyborach w 2017 r. **frekwencja** wyniosła **76,2%**. Blisko 30% głosów oddano wówczas korespondencyjnie. W wyniku tych wyborów w Bundestagu zasiadło 709 posłów.

W 2021 r. **60,4 mln osób uprawnionych do głosowania** będzie mogło wybierać kandydatów reprezentujących **47 partii**.

RFN jest podzielona na **299 okręgów wyborczych**. W każdym z nich mieszka podobna liczba wyborców.

Do parlamentu dostaną się partie, które przekroczą **5-procentowy próg wyborczy**.

Jak wybierają Niemcy i dlaczego mają dwa głosy?

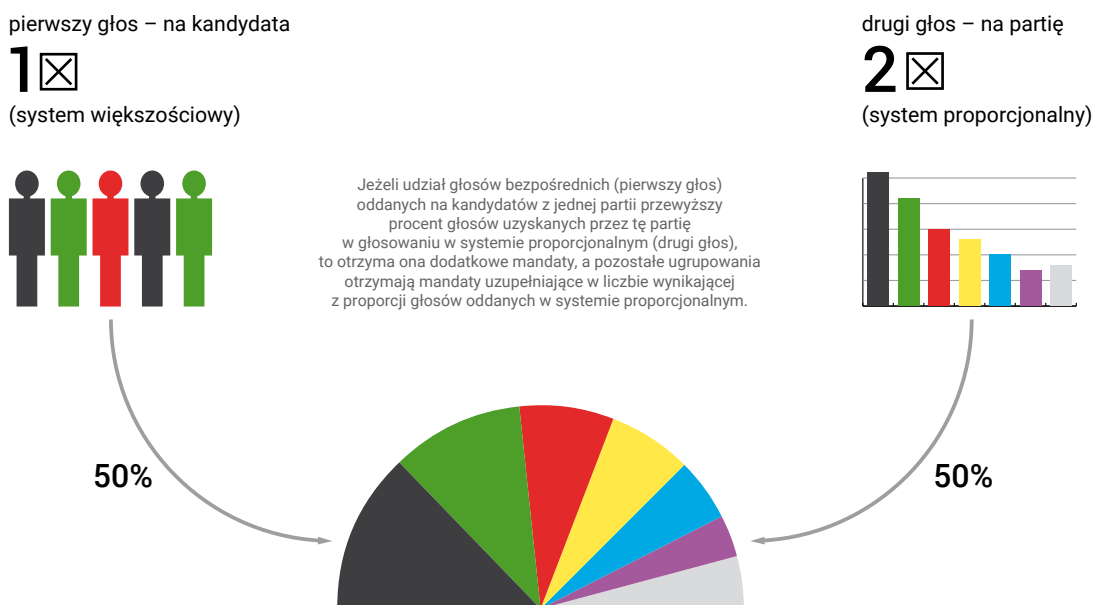
Co do zasady jedna połowa posłów do Bundestagu wybierana jest z partyjnych list krajowych (oddzielnych dla każdego kraju związkowego), a druga – na podstawie tzw. mandatów bezpośrednich, czyli obsadzanych w poszczególnych okręgach wyborczych (zob. Wykres 2). Według tego schematu w obecnej kadencji Bundestagu obsadzono 598 spośród 709 miejsc w parlamencie. Reszta to deputowani, którzy zdobyli 46 mandatów nadwyżkowych i 65 wyrównawczych.

Pierwszy głos. Pierwszy krzyżyk na karcie do głosowania wyborca stawia przy nazwisku swojego lokalnego faworyta w miejscu zamieszkania. RFN jest podzielona na 299 okręgów wyborczych. Wygrywają w nich osoby, które uzyskały najwyższe poparcie. Wszyscy kandydaci wybrani w systemie większościowym zdobywają mandat.

Drugi głos. Wyborca głosuje także na listę krajową partii politycznej. Krzyżyk w tej części karty do głosowania rozstrzyga o liczbie posłów danego ugrupowania w Bundestagu. Mandaty, które pozostały po

odjęciu od wszystkich miejsc danej partii uzyskanych w wyborach bezpośrednich, otrzymują kandydaci z list krajowych. Drugi głos oddany przez wyborców decyduje więc o sile frakcji w parlamencie.

Wykres 2. Niemiecki system wyborczy: lista krajowa i mandaty bezpośrednie



Źródło: opracowanie własne na podstawie Bundeszentrale für politische Bildung, bpb.de.

Skąd się biorą dodatkowe mandaty?

Mandaty nadwyżkowe występują w momencie uzyskania przez partię większej liczby mandatów bezpośrednich w danym landzie, niż wynikałoby to z wyniku uzyskanego w ramach listy partyjnej w tym kraju związkowym. W obecnej kadencji CDU/CSU otrzymała 43 mandaty nadwyżkowe, a SPD trzy. Pozostałym ugrupowaniom miejsca są uzupełniane za pomocą dodatkowych mandatów (tzw. wyrównawczych), aby zachować proporcję wyniku głosowania. W 2017 r. SPD otrzymała ich 19, FDP – 15, AfD – 11, a Lewica i Zieloni – po 10.

Co zmienia reforma?

Nowelizacja prawa wyborczego z października 2020 r. zakłada zmniejszenie, w dwóch etapach, liczby deputowanych z obecnych 709. Początkowo ograniczeniu – o kilkadziesiąt – ulegnie zmieniająca się po każdym wyborach liczba mandatów nadwyżkowych. Liczba okręgów wyborczych pozostanie na razie bez zmian. Według analizy Służby Naukowej Bundestagu opartej na wynikach elekcji z 2017 r. nowelizacja spowoduje nieznaczny spadek liczby posłów (maksymalnie o 27). Główna część reformy, dotycząca zmniejszenia liczby okręgów wyborczych z 299 do 280, wejdzie w życie dopiero 1 stycznia 2024 r., przed wyborami zaplanowanymi na 2025 r. Szczegóły opracuje specjalna komisja. Do jej zadań będzie również należało przedyskutowanie obniżenia wieku uzyskiwania czynnego prawa wyborczego do 16 lat, zwiększenia udziału kobiet na listach wyborczych oraz ewentualnego wydłużenia kadencji Bundestagu do pięciu lat. Wyniki pracy komisja ma przedstawić najpóźniej 30 czerwca 2023 r.

Dlaczego zmiany są konieczne?

Reforma ordynacji była przedmiotem sporu w ciągu ostatnich kilku lat. Została ona wymuszona zwiększaniem się liczby deputowanych w kolejnych kadencjach Bundestagu. Wyrok FTK z 2012 r. nakazywał wprowadzenie mandatów wyrównawczych. Wzrost liczby posłów doprowadził do zwiększenia wydatków parlamentarnych do ok. 1 mld euro w 2020 r. Od 2016 r. środki przeznaczane na Bundestag

wzrosły o ok. 32%. Coraz większym wyzwaniem stają także warunki lokalowe parlamentu – problem dotyczy zarówno pomieszczeń na posiedzenia komisji, jak i konieczności zwiększania sali plenarnej Bundestagu. Występują również trudności w zapewnieniu biur parlamentarzystom. Każdy z deputowanych ma obecnie do dyspozycji trzy pomieszczenia (łącznie udostępnia się im więc 2127 lokali).

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA

Sytuacja w Afganistanie w kampanii wyborczej

Do wyborów 26 września tematy związane z sytuacją w Afganistanie będą wykorzystywane przez wszystkie niemieckie partie, a zwłaszcza opozycję, która zarzuca rządowi doprowadzenie do niewydolności państwa. Uwagę opinii publicznej przykuwać będą nowe szczegóły dotyczące chaotycznej i spóźnionej ewakuacji obywateli RFN oraz lokalnych kooperantów, m.in. pracowników ambasady i organizacji pomocowych z Kabulu. Roztrząsane będą słabości organizacyjne i zaniechania, w tym brak reakcji na alarmujące doniesienia ambasady w Kabulu, biurokracja i nieskuteczność procedur wizowych przy ewakuacji Afgańczyków, utarczki między MON a MSZ w sprawie warunków wysłania samolotów transportowych Bundeswehry itp. Zarówno minister spraw zagranicznych Heiko Maas, jak i Angela Merkel przyznali, że rząd popełnił błędy, które wiązały się głównie z niewłaściwą oceną rozwoju sytuacji w Afganistanie.

Kluczową rolę w przebiegu kampanii wyborczej może odegrać rosnąca presja migracyjna na Unię Europejską i Niemcy. Głównym zadaniem kanclerz do końca jej ostatniej kadencji będzie zapobieżenie niekontrolowanemu napływowi uchodźców i migrantów do RFN, by nie powtórzył się scenariusz z 2015 r. Niemcy skupią się na organizowaniu pomocy dla uciekinierów z Afganistanu w krajach z nim sąsiadujących. Merkel zapowiedziała ścisłą koordynację działań z prezydentem Francji oraz współpracę z przywódcami Wielkiej Brytanii, Włoch, a przede wszystkim państw ościennych Afganistanu. Podkreśla się też niemieckie wsparcie dla organizowanych przez UNHCR obozów przejściowych dla uchodźców, np. w Iranie i Pakistanie.

Wzrost znaczenia tematu migracji jest korzystny dla dwóch partii – Zielonych i AfD – którym wyborcy w RFN przypisują kompetencje w tej dziedzinie i które prezentują skrajne poglądy w kwestiach azylowych i migracyjnych (szerzej zob. *Obcy, czyli my. Niemcy w poszukiwaniu nowej tożsamości*). Zieloni będą podkreślali w debacie względy humanitarne, a przedstawiciele AfD podważali prawa uchodźców do ochrony międzynarodowej.

Podniesienie płacy minimalnej ważnym postulatem wyborczym SPD

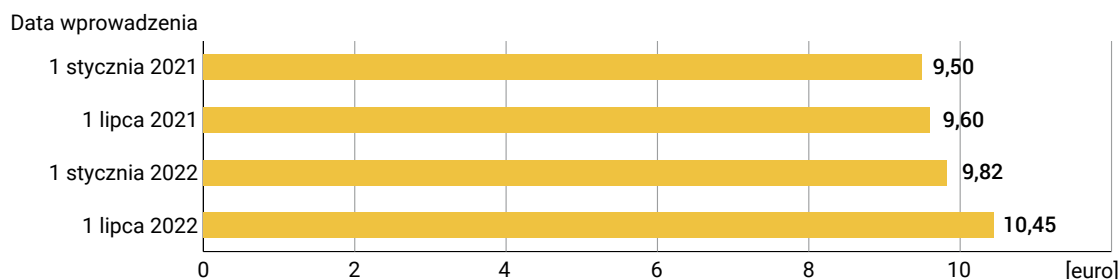
Podniesienie płacy minimalnej staje się jedną z głównych propozycji wyborczych wicekanclerza Olafa Scholza, kandydata SPD na kanclerza. Partia oszacowała, że podwyżka z obecnych 9,60 do 12 euro brutto za godzinę obejmie ok. 10 mln mieszkańców RFN. Taką samą zmianę stawki proponują w swoim programie Zieloni, a Lewica opowiada się za jej wzrostem do 13 euro. FDP oraz CDU i CSU w programach wyborczych nie odnoszą się bezpośrednio do tej kwestii.

Płaca minimalna została wprowadzona w RFN w 2015 r. Na wniosek komisji formułującej propozycje wzrostu stawek rząd federalny wprowadził w listopadzie 2020 r. czteroetapową podwyżkę wynagrodzeń, które od 1 stycznia br. rosną z każdym kolejnym półroczem.

Silny nacisk Scholza na podniesienie płacy minimalnej jest elementem walki o elektorat socjalny, a także odpowiedzią na postulaty związków zawodowych, których SPD stara się być rzecznikiem.

Proponowana reforma napotka sprzeciw pracodawców (miesięczny koszt zatrudnienia pracownika na pełen etat wzrósłby wraz z proponowaną podwyżką o 345–384 euro, bez kosztów pozapłacowych). W większości popierają oni kompromis wypracowany w 2020 r. Płaca minimalna może być również jednym z punktów spornych w negocjacjach koalicyjnych między SPD i Zielonymi a chadecką i liberałami.

Wykres 3. Stawka godzinowa płacy minimalnej w RFN (2021–2022)



Źródło: trzecie rozporządzenie rządu federalnego w sprawie dostosowania poziomu płacy minimalnej z 9 listopada 2020 r. opublikowane w Federalnym Dzienniku Ustaw Nr 51 z 13 listopada 2020 r.

Negatywna kampania coraz popularniejsza

W największych niemieckich miastach pojawiła się kampania plakatowa przeciwko partii Zielonych zorganizowana przez firmę public relations Conservare Communications GmbH. Choć wyglądem plakaty nawiązują do materiałów wyborczych Zielonych, znajdujące się na nich treści są zaprzeczeniem programu tego ugrupowania. Według organizatora mają one wskazać na zagrożenie dla RFN ze strony programu Zielonych, zwłaszcza w zakresie polityki klimatycznej. Agencją kieruje były polityk CSU David Bendels, który jest także redaktorem naczelnym gazety „Deutschland-Kurier” oraz przewodniczącym Związku na rzecz Ochrony Praworządności i Swobód Obywatelskich. Te trzy instytucje współpracowały w przeszłości z politykami AfD, w tym przy produkcji materiałów wyborczych. Zieloni wraz z innymi partiami, m.in. SPD i CDU, potępili działania Bendelsa i zarzucili mu rozpowszechnianie fałszywych informacji. Mimo jego kooperacji z AfD ta odrzuca wszelkie oskarżenia o udział w tej kampanii.

Z coraz silniejszą negatywną kampanią musi się także zmagać CDU. W miastach pojawiły się plakaty (przypominające chadeckie reklamy) oskarżające tę partię o niszczenie klimatu. Za tymi działaniami stoi ruch ekologiczny Extinction Rebellion. Również SPD stworzyła spot wyborczy krytykujący m.in. przekonania religijne jednego z doradców kandydata CDU na kanclerza Armina Lascheta. Pod wpływem krytyki SPD wycofała jednak ten film.

Początek czwartej fali pandemii

Instytut Roberta Kocha (RKI) w swoim cotygodniowym raporcie (z 19 sierpnia) dotyczącym COVID-19 w Niemczech wskazał, że w związku ze wzrastającą liczbą nowych zakażeń „zaznacza się wyraźnie początek czwartej fali pandemii w RFN”. Widać to zarówno w zwiększonym odsetku wyników pozytywnych w testach PCR (6% wobec 4% w poprzednim tygodniu), jak i liczbie hospitalizowanych. Najwięcej nowych przypadków diagnozuje się wśród ludzi młodych, a do szpitali trafiają najczęściej osoby w wieku 35–59 lat (drugą najliczniejszą grupą hospitalizowanych są osoby w wieku 15–34 lata). Na oddziałach intensywnej terapii przybywa pacjentów – obecnie jest ich 621, z czego 293 znajduje się pod respiratorami. RKI zaznacza, że urzędy zdrowia (odpowiedniki polskich sanepidów) nie mogą już śledzić wszystkich kontaktów osób zakażonych. Do 18 sierpnia zaszczepiono w Niemczech 63,7% obywateli, z tego drugą dawką 58,2%.

Poparcie dla działań rządu w pandemii

Większość respondentów uważa, że obecne środki walki z pandemią są właściwe (56%, badanie Politbarometer dla ZDF, 13 sierpnia), a 23% chciałoby ich zaostreżenia. Zarazem wzrasta poparcie (67%, +7 p.p.) dla zwiększenia uprawnień zaszczepionych i ozdrowieńców w porównaniu z pozostałymi osobami. Ponadto 75% badanych opowiada się za płatnymi, obowiązkowymi testami w określonych sytuacjach (np. wizyty w restauracjach) dla niezaszczepionych. Tylko zwolennicy AfD odrzucają w większości takie rozwiązanie.

Początek akcji szczepień przypominających

W części domów opieki dla osób starszych rozpoczęły się akcje szczepień przypominających trzecią dawką preparatu mRNA (Pfizer–BioNTech lub Moderna). Są one skierowane w pierwszej kolejności do tych, którzy zostali zaszczepieni najwcześniej. Federalny minister zdrowia Jens Spahn wskazał, że możliwość wakcynacji jest oferowana również osobom dotychczas korzystającym z preparatów AstraZeneca. Dodał także, że w dalszej kolejności szczepienia przypominające będą dostępne dla pozostałych grup. W Niemczech trwa jednak debata, w jakim zakresie konieczna będzie akcja szczepień trzecią dawką.

Szczepienia dzieci

16 sierpnia stała komisja ds. szczepień Instytutu Roberta Kocha (STIKO) zmieniła dotychczasową opinię w sprawie wakcynacji przeciwko COVID-19 młodzieży w wieku 12–17 lat (4,5 mln osób) – zalecono podanie preparatów wszystkim członkom tej grupy. Dotychczas – z uwagi na brak wystarczających badań – STIKO opowiadała się przede wszystkim za wakcynacją dzieci ze zdiagnozowanymi chorobami. Skutkiem zalecenia jest wzrost liczby szczepień w tej grupie wiekowej, zwłaszcza że w części krajów związkowych już rozpoczął się rok szkolny.

KALENDARIUM

29 sierpnia – pierwsza debata przedwyborcza w prywatnej telewizji RTL pomiędzy kandydatami na urząd kanclerza

7 września – debata na ostatnim posiedzeniu obecnej kadencji Bundestagu poświęcona sytuacji w Niemczech



12 września – debata w telewizji publicznej pomiędzy kandydatami na urząd kanclerza

23 września – debata wszystkich głównych kandydatów partii politycznych w wyborach

26 września – wybory parlamentarne

PODCASTY DO WYSŁUCHANIA W SERWISIE SPOTIFY



Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl
  www.osw.waw.pl

AUTORZY: Zespół Niemiec i Europy Północnej
REDAKCJA MERYTORYCZNA: Mateusz Gniazdowski,
Anna Kwiatkowska
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Tomasz Strzelczyk
SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Opinie wyrażone przez autorów analiz
nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP.